

В 3
С. В. ДИМИТРИЙ
ИВАНОВИЧ
СЕРГОВИЧ

8983

III

1880. 12. 10.

P





105^o Miller

K. H. J. N^o 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO

LEONARDA

KOSSAKOWSKIEGO

Szambelana J. K. M. Pośta z Woiewództwa Krakowskiego D. 24. Mca Czerwca 1793. R. na Sessyi Seymowej w Grodnie miany.

Królu N. Prześwietne Seymujące Stany!

Jżeli kiedy Pośuga publiczna naysmutniejszy Urzędującemu wystawiać mogła widoki, zapewne w dzisiejszym Rzeczypospolitey stanie obowiązek ten jeden z naytrudniejszych widzieć się daie.

Były czasy szczęśliwe, kiedy funkcyja Poselka zajmując nayzbawienniej-
sze do obrad publicznych cele, chlubnym Reprezentanta Woiewódz-
twa znaczyła Jmieniem; dziś z nas każdy niosąc tylko trwogę przed
sobą, zaledwie leniwe do tey Praw świątyni posuwając kroki, czarne
tylko przyszley nieszczęśliwości rysuje sobie Obrazy.

N. S. Staneliśmy nad ostatnią zaguby naszej przepaścią. Polak nie odniósł z
nieszczęść swoich inney Nauki, nad tę, że śmiało w nowe idzie niez-
częście.

Zdawalo się, iż już Narod dofyć klęsk wszelkiego ucierpiał rodzaju, by no-
wym bydź miał jeszcze zagrożony niebezpieczeństwem. W tak smut-
nym dzisiejszym zdarzeniu każdego Rodaka Serce musi bydź nay-
czulszym wzruszone żalem.

N. P. Co może troski nasze znośnieszemi dziś czynić, jest Głos W. K. Mci
na przedostatniej Sessyi miany, nowych Chęci i nowego każdemu
przy całości Oyczyzny dodający Serca. — Ten nam będzie skazówką i
przewodnikiem w nayzawilszych terazniejszy, okolicznościach.

Doznana Dzielnosc W. K. Mści przy styrze Rządu, przewodnicząc obradom
naszym, będzie umiała naydogodniejzede do zwrótu nieszczęścia uczynić
dla nas skutecznemi frzodki.

Wszakże, jeżeli już karta nieszczęścia zgotowana jest dla nas, jeżeli nam
już koniecznie przeznaczono bydź słabości naszej ofiarą, przynajmniej
niech nie będzie, coby nam odległa przyszłość wyrzucac mogła.

Obywatel prawdziwy, nie zawze może dopełnić co myśli, ale winien zaw-

fze to mówić i czynić, czego od niego Obywatelki Urząd i społeczeństwa całość wymaga.

Narod, który przy całości swoiey ziemi stoi nieprzełamany, w potomności litość budzić, i w naydłuższe czasy będzie wielbiony.

Narod, który niebezpieczeństwem oddzielonych kraiu Części ulękniiony, dobrowolnie poszedłby do podpisu zaboru, z natrząsaniem wspomniany będzie, i wszystkich wieków pośmiewiskiem zostanie.

Potomność sprawiedliwa odda w czasie słuszność nayzbawienniejszym obywatelkim chęciom.

Rozpozna głos Uciśnionego, od głosu Obywatela Wolnego.

Każdy Obywatel w któreykolwiek społeczności ludzkiej osiadły, ma prawo domagać się względem każdego drugiego Obywatela wolności, ale go w inną oddawać społeczność, innemu przeznaczać Panowaniu, nie miał nigdy, i mieć nie może naymniejszego Prawa.

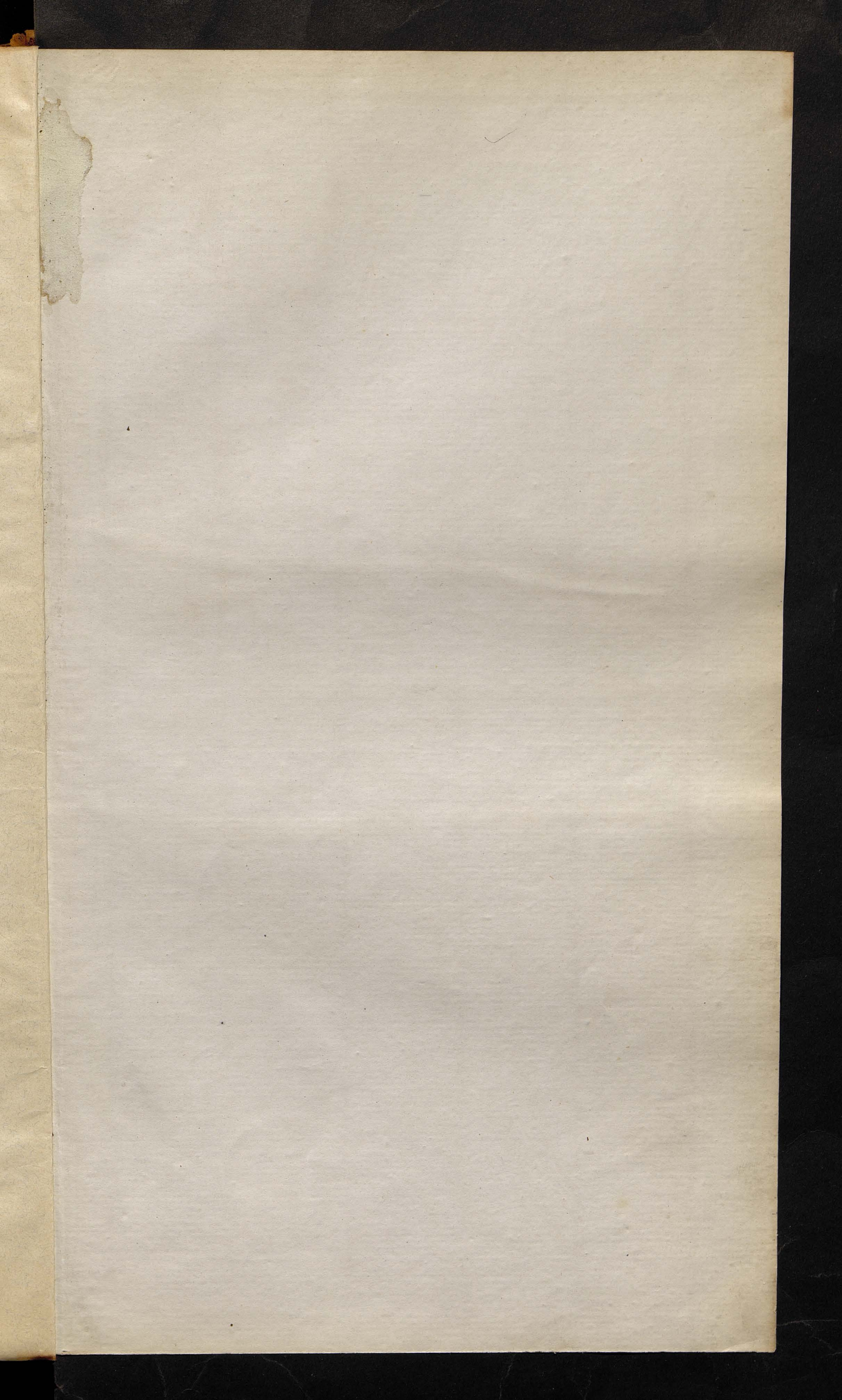
N. 8 Długim Narod skolatany niebezpieczeństwem, związał się nayuroczyfszą Przysięgą do całości Granic swoich.

Winien każdy narod pierwsze sobie dane zaręczenie dochować, bo gdy własne łamie, iakże u narodow innych znaleźć wiarę potrafi.

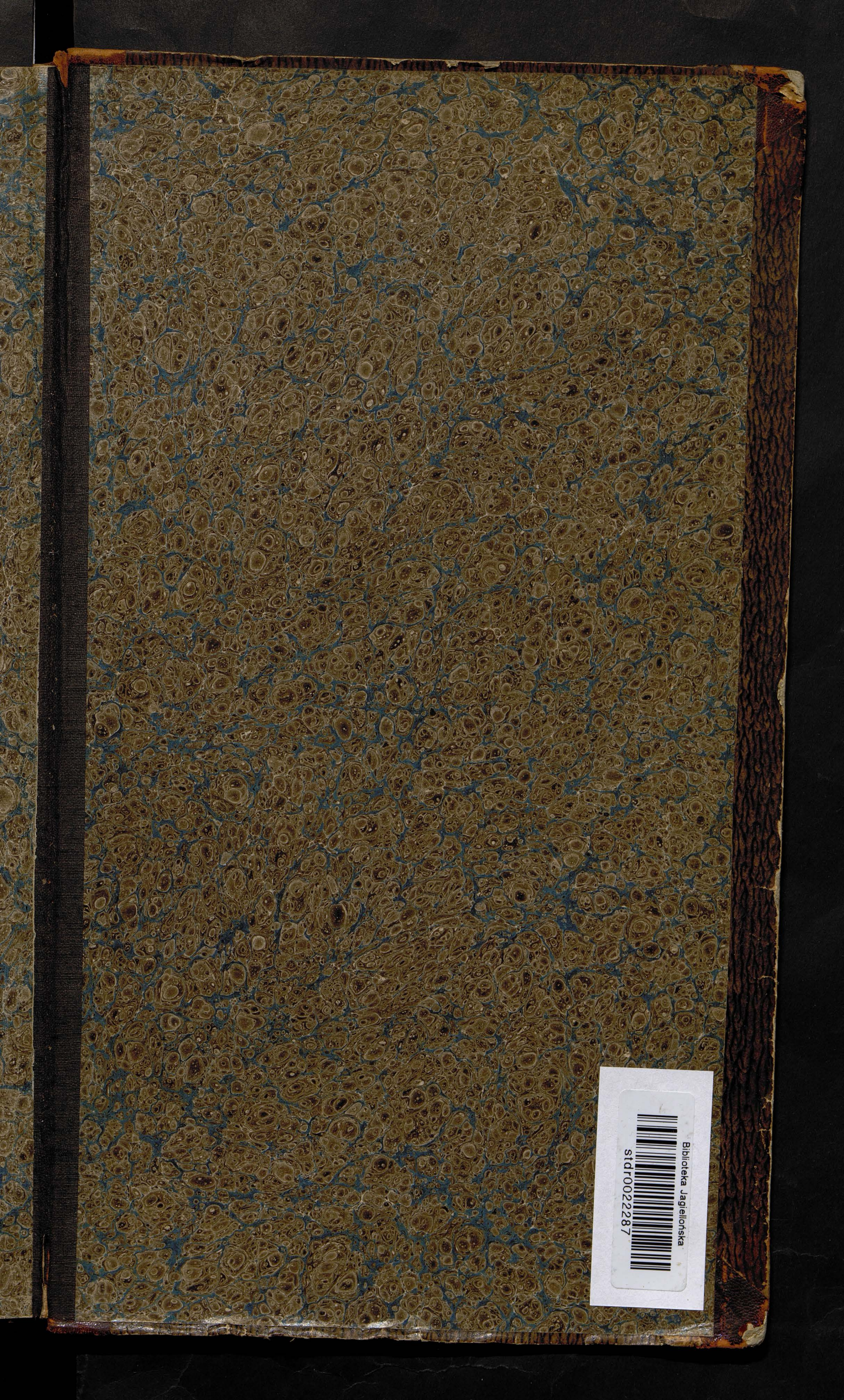
Tę całość zaręczyła Nam nawet uroczyfsta Iprzymierzzonego Dworu Deklaracya

Każdy z was tu Naysn: Stany nie chce żyć tylko dla Oyczyzny, milczeć niemożem gdzie o Jey Losy chodzi, z mieysca więc mego stojąc nieprzełamanie przy świętey całości Narodu; żądałbym teraz, ażebyśmy po nastąpioney już Kommunikacyi Not Pośtom Zagranicznym, starali się nayużylniey mieć dostateczną Ministeryalną od tychże Dworów wszystkich Odpowiedzi, a nayszczegulniey od Dworu Wiedeńskiego, iako gwarantującego Nam przy zaborze dopełnionym w Roku 1775. resztę pozostałych Kraiow.









Biblioteka Jagiellońska
Stid.00222287

